

Sygn. akt III Ca 657/17, III Ca 658/17

POSTANOWIENIE

Dnia 12 grudnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w następującym składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Leszek Dąbek (spr.)

Sędziowie: SO Krystyna Wiśniewska-Drobny

SO Marcin Rak

Protokolant Beata Michalak

po rozpoznaniu w dniu 28 listopada 2017 r. w Gliwicach

na rozprawie sprawy

z wniosku M. M.

z udziałem K. M. i A. Z.

o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia o odrzuceniu spadku

na skutek apelacji uczestników postępowania

od postanowienia Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 13 grudnia 2016 r., sygn. akt I Ns 1557/16

postanawia:

1. **zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że:**

a) **oddalić wniosek,**

b) **nie obciążać wnioskodawczyni kosztami postępowania;**

2. **nie obciążać wnioskodawczyni kosztami postępowania odwoławczego.**

SSO Marcin Rak SSO Leszek Dąbek SSO Krystyna Wiśniewska-Drobny

Sygn. akt III Ca 657/17

III Ca 658/17

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni M. M. wniosła o przyjęcie oświadczenia o uchyleniu się przez nią od skutków prawnych złożonego przez nią w dniu 20 11 2015r. oświadczenia o odrzuceniu spadku po zmarłym jej ojcu W. G.,

o zatwierdzenie tego oświadczenia oraz przyjęcie od niej oświadczenia o przyjęciu spadku wprost.

Uzasadniając wniosek twierdziła, że jej syn K. M. przekonała ją do odrzucenia przez nią spadku po ojcu K. G., twierdząc, że sprawa dziedziczenia po nim dzięki temu zostanie szybciej załatwiona i nie będzie ona zmuszona

zajmować się formalnościami związanymi z nabyciem spadku. W tym czasie była ona w rozpacz po śmierci ojca, nie była zorientowana w przepisach prawa,

nie myślała racjonalnie, ufała synowi i nie wierzyła, że jest on w stanie ją wykorzystać. Z zachowania uczestników postępowania wnioskuję, że została celowo wprowadzona

w błąd, co w konsekwencji doprowadziło do odrzucenia przez nią spadku. Obecnie wnioskodawczyni „nie ma nic”, a uczestnicy postępowania nie podjęli żadnych kroków w celu wywiązania się z danych jej obietnic.

Uczestnicy postępowania K. M. i A. Z. wnieśli

o oddaleniu wniosku oraz zasądzenie na ich rzecz od wnioskodawczyni zwrotu kosztów postępowania.

Zaprzeczyli, że wnioskodawczyni składając oświadczenie o odrzuceniu spadku była

w usprawiedliwionym błędzie, gdyż wspólnie z nią postanowili, że wchodzące w skład spadku spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego przypadnie uczestniczce postępowania, która spłaci wnioskodawczynię i uczestnika postępowania w kwotach po 10.000zł. Dodatkowym warunkiem tej umowy było że uczestniczka postępowania „wyrzuci wieloletnią partnerkę spadkodawcy I. G. z zajmowanego przez nią mieszkania”, a w dniu wizyty u notariusza wnioskodawczyni była świadoma, nie znajdowała się w stanie wyłączającym świadome i swobodne powzięcie decyzji oraz wyrażenie woli i została ona pouczona przez notariusza o skutkach prawnych złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku. Ponadto podnosili,

że nie unikają z nią kontaktów, a ich brak wynika z nastawienia wnioskodawczyni

oraz z faktu, że zmieniła ona numer telefoniczny i nie podała im nowego numeru.

Wnioskodawczyni toku postępowania na posiedzeniu rozprawy w dniu 29 11 2016r. złożyła oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia

o odrzuceniu spadku po W. G. oraz złożyła oświadczenie o przyjęciu

po nim spadku wprost.

Sąd Rejonowy w Gliwicach w postanowieniu z dnia 13 12 2016r. zatwierdził oświadczenie wnioskodawczyni o uchyleniu się od skutków prawnych złożonego

przez nią oświadczenia o odrzuceniu spadku po W. G. oraz oddalił wniosek uczestników postępowania o zasądzenie na ich rzecz od wnioskodawczyni zwrotu kosztów postępowania.

W ustalonym stanie faktycznym, w motywach orzeczenia przywołał regulacje:

art. 1019 k.c., art. 84 k.c. i art. 88 § 2 k.c. i dokonał ich wykładni, po czym między innymi stwierdził, iż wnioskodawczyni rozumiała sens złożonego oświadczenia

o odrzuceniu spadku po ojcu i chciała je złożyć, gdyż działając w zaufaniu do syna liczyła, że w zamian za nie uzyskania świadczenie pieniężne ze sprzedaży mieszkania, które obiecała jej uczestnik postępowania, czego ostatecznie on nie spełnił. Ocenił, że składając to oświadczenie wnioskodawczyni działała pod wpływem błędu wywołanego podstępnie przez uczestnika postępowania, a błąd dotyczył jedynie jej sfery motywacyjnej. Błąd został wywołany przez uczestnika postępowania, który ze złożonego przez matkę oświadczenia odniósł bezpośrednią korzyść, co w świetle przywołanej na wstępie regulacji prawnej czyni wniosek uzasadnionym. O kosztach postępowania orzekł stosując regulację art. 520 § 3 k.p.c.

Orzeczenie w odrębnych ale identycznych apelacjach zaskarżyli **uczestnicy postępowania K. M. i A. Z.**, którzy wnosili o jego zmianę i przez oddalenie uwzględnienie wniosku oraz zasądzenie od wnioskodawczyni na ich rzecz

zwrotu kosztów postępowania, bądź jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Zarzucili, że przy ferowaniu orzeczenia naruszono regulacje prawa procesowego i materialnego:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz dokonanie oceny sprzecznej z zasadami doświadczenia życiowego i danie w całości wiary zeznaniom świadka I. G. oraz wnioskodawczynie M. M. oraz odmówienie wiarygodności ich zeznaniom, co wpłynęło na końcowy wynik sprawy,
- art. 1019 k.c. w związku z art. 84 k.c. i art. 86 § 1 k.c. poprzez uwzględnienie wniosku.

W uzasadnieniu apelacji między innymi podnosili, iż w samych zeznaniach wnioskodawczynie występuje sprzeczność, gdyż wnioskodawczynie nie mogła żądać od uczestników postępowania zapłaty, jeżeli nie utrzymywała z nimi kontaktów. Rozważania Sądu dotyczące motywów, którymi kierowała się wnioskodawczynie odrzucając spadek są wadliwe, gdyż nie wziął on pod uwagę, że jest ona w konflikcie z mężem, z którym pozostaje w faktycznej separacji. Oboje posiadają wspólne zadłużenie, które było źródłem jej motywacji, bowiem gdyby przyjęła ona spadek to spłaciła by z niego całe ich wspólne zadłużenie, a takiej satysfakcji nie chciałam mu dać.

W realiach sprawy jest przy tym bezspornym, że wnioskodawczynie odrzuciła spadek po ojcu w celu uzyskania korzyści majątkowej w postaci zapłaconej jej przez dzieci kwoty pieniężnej (niezależnie od tego jaką kwotę się przyjmuje, czy jak twierdzi wnioskodawczynie 1/4 wartości nieruchomości, czy też jak twierdzą uczestnicy postępowania 10.000zł).

Miała ona zostać jej zapłacona po odrzuceniu przez nią spadku i po uregulowaniu stanu prawnego nieruchomości i nie da się twierdzić, że uczestnik postępowania nie wywiązał się z obietnicy, która legła u podstaw złożenia przez wnioskodawczynię oświadczenia o odrzuceniu spadku, gdyż nie upłynął jeszcze termin przekazania jej obiecanej kwoty pieniężnej, a jej nie przekazanie matce jest wynikiem braku z nią kontaktu.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył co następuje :

Sąd pierwszej instancji prawidłowo zakwalifikował wniosek i prawidłowo rozpoznał sprawę.

Ustalenia faktyczne składające się na podstawę faktyczną orzeczenia zawarte części ustalającej uzasadnienia zaskarżonego postanowienia mają podstawę w zebranych w sprawie materiale dowodowym, którego ocena - jakkolwiek lakoniczna - jest logiczna, mieści się w granicach swobodnej oceny dowodów i Sąd odwoławczy ją podziela.

Wbrew zarzutom apelacji przy ich czynieniu Sąd Rejonowy nie naruszył regulacji art. 233 § 1 k.p.c.

Uczestnicy postępowania w ramach tego zarzutu w istocie nie kwestionują bowiem poczynionych ustaleń lecz zawartą w motywach ich ocenę prawną i wynikającą z tego konkluzję o „podstępny wprowadzeniu wnioskodawczynie w błąd” przez uczestnika postępowania w celu uzyskania przez niego korzyści majątkowej.

Z tej przyczyny podniesiony przez uczestników postępowania zarzut tylko werbalnie odnosi się do podstawy faktycznej orzeczenia i jako taki nie ma on wpływu na powyższą ocenę.

Z tych też względów Sąd odwoławczy przyjął za własne ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji.

Dokonana przez Sąd Rejonowy ocena prawna ustalonego stanu faktycznego

w części dotyczącej świadomego i z rozeznaniami prawnymi złożenia przez wnioskodawczynię oświadczenia o odrzuceniu spadku po ojcu W. G.

jest prawidłowa i Sąd odwoławczy w tym zakresie ją w pełni podziela i przyjmuje

za własną (orzecz. SN z dn. 26 04 1935r. C III 473/34, Zb. U.z 1935r. poz. 496).

W konsekwencji nie sposób przyjąć, iż wnioskodawczynie złożyła to oświadczenie pod wpływem błędu o którym mowa jest w regulacji art. 84 § 1 k.c.

Sąd pierwszej instancji ferując zaskarżone orzeczenie słusznie przyjął,

że w świetle regulacji art. 1019 § 1 k.c. nie wyczerpuje to możliwości skutecznego uchylenia się przez wnioskodawczynię od skutków prawnych tego oświadczenia,

gdyż stosownie do regulacji art. 86 § 1 k.c. może to nastąpić również wtedy, gdy błąd nie dotyczył samej treści złożonego oświadczenia o odrzuceniu spadku, ale „sfery motywacyjnej” leżącej u podstaw jego złożenia (błąd nie był istotny).

Jednakże zgodnie z tą regulacją skuteczne uchylenie się przez wnioskodawczynię od skutków prawnych złożenia tego oświadczenia uzależnione jest od wykazania

przez nią, że tego rodzaju błąd wystąpił oraz że został on wywołany przez uczestnika postępowania podstępem (jego zaistnienie zakłada zawsze umyślne działanie sprawcy w postaci zamiaru bezpośredniego - dolus directus, a przynajmniej zamiaru ewentualnego - dolus eventualis).

W obecnym stanie sprawy de facto bezspornym jest, że wnioskodawczynie oświadczenie o odrzuceniu spadku złożyła w porozumieniu z uczestnikami w celu uchylenia się od wyegzekwowania od niej przez wierzycieli obciążającego ją i jej męża zadłużenia oraz w zamian za obietnicę uzyskania przez nią od nich korzyści majątkowej w postaci zapłaty jej przez uczestników postępowania uzgodnionej z nią kwoty

Dlatego w realiach sprawy skuteczne uchylenie się przez nią od skutków prawnych oświadczenie o odrzuceniu spadku po W. G. uzależnione było od wykazania przez nią (art. 6 k.c.), że składając to oświadczenie pozostawała ona w błędnym przekonaniu, że po jego złożeniu otrzyma od uczestników postępowania uzgodnioną kwotę (złożyła oświadczenie pod wpływem błędu)

oraz że jej przeświadczenie zostało wywołana podstępem przez uczestnika postępowania, tj. od udowodnienia, że uczestnik postępowania już w chwili kiedy ją nakłaniał do odrzucenia spadku nie zamierzał lub godził się tym, że nie zostanie jej zapłacona uzgodniona kwota.

W materiale sprawy nie zostało to wykazane, więcej zarówno przed wszczęciem postępowania jak również w jego trakcie uczestniczka postępowania konsekwentnie deklarowała wolę zapłaty wnioskodawczynie uzgodnionej z nią kwoty, do czego dotychczas nie doszło wyłącznie z winy wnioskodawczynie, gdyż zaniechała ona wszelkich kontaktów z uczestnikami postępowania i nie wykazywała jakiegokolwiek zainteresowania jej obiorem.

Tym samym – jak słusznie podnoszą apelacje – w materiale sprawy wnioskodawczynie nie może korzystać z dobrodziejstwa regulacji art. 1019 k.c.,

a to czyni jej wniosek bezzasadnym.

Nie znalazło to prawidłowe odzwierciedlenie w zaskarżonym orzeczeniu,

co skutkowało koniecznością zmiany zaskarżonego postanowienia – w oparciu

o regulację art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. – przez oddalenie wniosku oraz zmiany zawartego w nim rozstrzygnięcia o kosztach postępowania (uznano,

iż z uwagi na łączące uczestników postępowania z wnioskodawczynią więzi rodzinne

w sprawie zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek o którym mowa jest w regulacji art. 102 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c.).

Reasumując zaskarżone orzeczenie jest wadliwe i dlatego apelacje uczestników postępowania jako nieuzasadnione uwzględniono orzekając

jak w sentencji w oparciu o regulację art. 386 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono stosując regulację

art. 102 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c., z tych samych względów, które legły

u podstaw orzeczenia o kosztach postępowania za pierwszą instancję.

SSO Marcin Rak SSO Leszek Dąbek SSO Krystyna Wiśniewska-Drobny